NA PARKIECIE

Organ Zawodowego Związku Tancerek i Tancerzy w Krakowie.

Pismo informacyjne poświęcone sprawom tancerek(rzy) zawodowych, zagadnieniom społecznym, kulturalnym i towarzyskim.

Redakcja i Administracja: Kraków, ulica św. Gertrudy 28, - Telefon Nr. 129-13

ROK I. 755697 KRAKÓW — SIERPIEŃ 1931 R. 77 NR. 1.

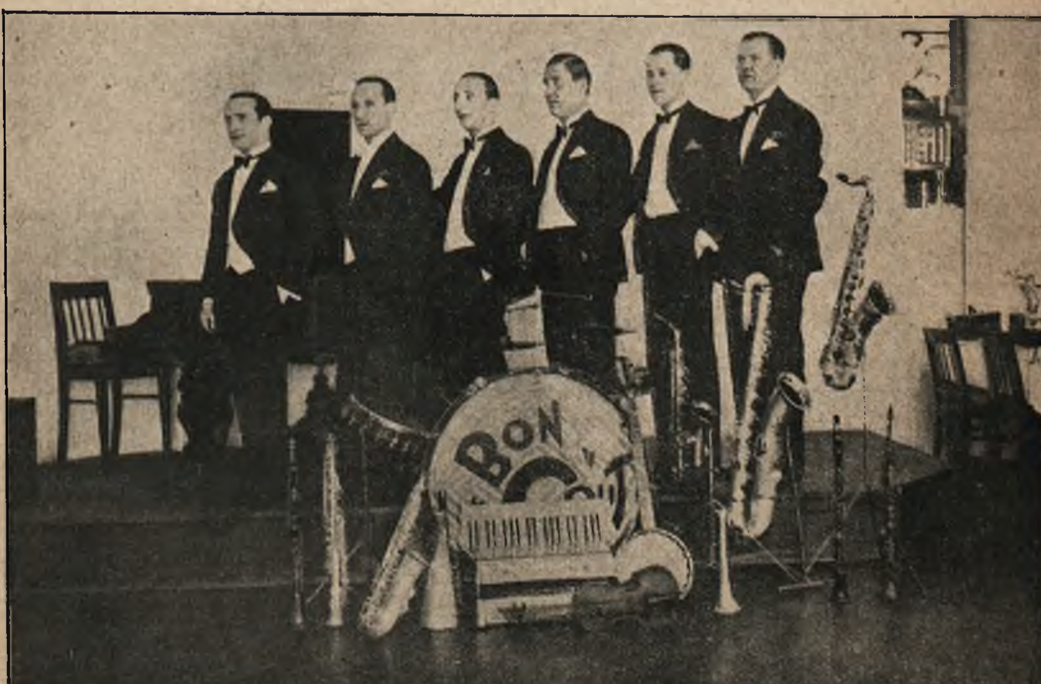
NA PARKIECIE

Organ Zawodowego Związku Tancerek i Tancerzy w Krakowie.

Pismo informacyjne poświęcone sprawom tancerek(rzy) zawodowych, zagadnieniom społecznym, kulturalnym i towarzyskim.

Redakcja i Administracja: Kraków, ulica św. Gertrudy 28, - Telefon Nr. 129-13

ROK I. KRAKÓW — SIERPIEŃ 1931 R. NR. 1.



Koleżanki i Koledzy!

Chcąc ulżyć niedoli tancerek i tancerzy zawodowych, postanowiliśmy zorganizować Związek zawodowy, któryby miał na celu obronę ich interesów.

Objęliśmy funkcje nasze w bardzo ciężkiej chwili dla Związku. Z jednej strony ciąży na nas ogólny kryzys ekonomiczny, który w pierwszej linji odbił się na imprezach widowiskowych i coraz to większe spustoszenie sieje w naszych szeregach, (dzień w -dzień dochodzą nas wieści o zamknięciu i likwidacji placówek), z drugiej zaś strony osłabia wszystkie wysiłki w kierunku znalezienia wyjścia z przykrej nad wyraz sytuacji brak należytego zainteresowania i zrozumienia wśród samych członków Związku dla spraw organizacyjnych.

Jest wiele postulatów o znaczeniu dla Związku, a ich realizacja może przynieść niemałą ulgę naszym Koleżankom i Kolegom.

Ażeby jednak podołać tak wielkim zadaniom musimy mieć silną i liczną organizację. **Ten który się uchyla od organizacji szkodzi sobie i innym.**

Albowiem dla osiągnięcia wszystkich celów i wykonania wszystkich zadań Związku konieczną jest mobilizacja wszystkich członków dla wspólnego dobra i wspólnej pracy. Zwracamy się do Koleżanek i Kolegów z prośbą, by każdy punktualnie płacił miesięczne składki członkowskie, bo musimy zawsze pamiętać o tem, że byt każdej organizacji uzależniony jest od jej silnych podstaw materjalnych. Organizacja broniąc interesów swych członków ma również prawo domagać się od nich świadczeń wzajemnych od których uchylić się nie można, bo jeśli członek korzysta z usług organizacji musi jej przyjść z pomocą materjalną.

Spełnijmy więc wszyscy obowiązek wobec naszej organizacji, bo każda opieszałość utrudnia pracę Zarządu Głównego i wprowadza deorganizację w naszych szeregach.

— O —

Tancerz Zawodowy a Społeczeństwo.

Na łamach pism codziennych i innych poruszano bardzo często sprawę t. zw. Vortancerów przedstawiając niejednokrotnie kastę tych ludzi w świetle najgorszej krytyki.

Wskutek takich artykułów stawia opinja publiczna każdego, ktokolwiek chciałby poświęcić się tej karjerze poza nawiasem świata towarzyskiego.

Chcąc za pośrednictwem naszego czasopisma dotrzeć do jak najszerszego ogółu społeczeństwa zamierzamy w niniejszym artykule kwestję tę tak dla nas bardzo bolesną nie tyle już wyjaśnić ile faktami zadokumentować pewną nieścisłość w ocenie i pojmowaniu naszego zawodu.

Związek Tancerek i Tancerzy Zawodowych

I właśnie tytułu tego niech mi wolno będzie użyć, jako najsilniejszego może argumentu, który powinien zburzyć wszelkie domysły i do tej pory urobione niesłuszne zdania pewnej jeszcze części społeczeństwa.

Związek! To on jednoczy, przecież nasze zastępy! On stoi na straży nie tylko naszych postulatów, lecz nadając każdemu członkowi pewne prawa, równocześnie nakłada na niego wielkie obowiązki.

Zdawaliśmy sobie najdokładniej z tego sprawę że każdy szanujący się zawód musi mieć swój związek, który jest jego reprezentantem, to też myśl nasza spotkała się z pełnem zrozumieniem wielu koleżanek i kolegów, a realizacja nie dała długo na siebie czekać.

Placówka nasza istnieje już dzisiaj i jest w stadjum pełnej organizacji.

Rola Tancerza Zawodowego.

Na pozór zdawaćby się mogło, że rola tancerza zawodowego jest najłatwiejszym zawodem.

Niestety zawód ten nie jest tak łatwym gdy patrzeć będziemy przez prymat rzeczywistości. Jak inne zawody i ten zawód wymaga pewnego i dokładnego wyszkolenia. Taniec na parkiecie w kawiarni, barze, czy dancingu, na oczach publiczności przypatrującej się z zadowoleniem pięknym ewolucjom tanecznym, stawia tancerza na równi z artystą scenicznym i pozwala mu w równej z nim mierze sięgać po laury.

Obecnie wielu z naszych członków, to ludzie oddani swemu zawodowi z całem zamiłowaniem, ludzie którzy nierzadko ukończyli szkoły średnie.

Związek nasz jednoczy w swoich szeregach jednostki o nienagannych formach towarzyskich.

Zawód tancerki i tancerza wymaga bezwględnie przestrzegania form towarzysskich i celem naszego związku będzie dopilnowanie tego hasla.

Niech tych kilka zdań posłuży za opinję tych których potępia się bez uzasadnionych przyczyn.

Koleżankom i Kolegom na tem miejscu niech mi wolno będzie rzucić jedno jedyne hasło, aby wstępowali pod sztandar naszego Związku i bronili swego gniazda, jak orlęta, a w pracy twórczej nigdy nie ustawali, gdyż wówczas powstanie organizacja o silnych podstawach.

OD REDAKCJI.

Znaną jest powszechnie rzeczą, że już w zaraniu ludzkości zrzeszenie występuje, jako nieodłączny czynnik bytu ludzkiego.

Rozwój zrzeszenia szedł równolegle, po linji rozwoju życia ludzkiego i życia gospodarczego i miał na celu w jednym kolektywnym zródle zogniskować siłę któraby była zdolną pokonać te przeciwności i trudy jakie przerastają siłę pojedynczego człowieka. Gdy bowiem walka pojedynczego człowieka często kończy się dlań klęską wysiłek siły zbiorowej prowadzi do niezawodnego zwycięstwa.

Pierwotnym źródłem gromady była walka bezbronnego człowieka, z dziką naturą, dla zwalczania której szukał pomocy swych współtowarzyszy. Z ewolucją życia wystąpiły na widownię dwa potężne elementy życia gospodarczego t. j. kapitał i praca i wtedy zrzeszenie zaczęło rozwijać się w tempie błyskawicznym.

Pierwszy kapitał począł się organizować, aby zapewnić sobie jaknajlepsze pozycje w swych poczynaniach i jął się łączyć w syndykaty i trusty i inne formy, które mocą potęgi zbiorowej mogły dyktować swą wolę i nakazy i zwalczać tych którzy się ośmielili stanąć w poprzek ich zamierzań.

Znacznie już później przyjął tę taktykę pracownik i zrozumiał, że idąc samopas, podobny jest do gromady maruderów, którą lada akcja zorganizowanej armji wytępi co do nogi.

Zrozumiał że poszczególne jego głosy aczkolwiek wyrażające jednakie dążenia ale nie połączone w zgodnie brzmiący i siłą nabrzmiały chór, pozostaną na zawsze niewysłuchanem błaganiem wołającego na puszczy.

Z chwilą jednak gdy zrozumienie interesu klasowego przeniknęło w masy pracujące, poczęły i one się skupiać wokół sztandaru, wyrażającego ich wspólne zadania i cele, poczęły się łączyć w zbiorowe ciało związków, których hasłem musiał być imperatyw: JEDEN ZA WSZYSTKICH WSZYSCY ZA JEDNEGO.

Ostatnimi, co pojęli głęboki sens tego nakazu, regulującego nierówności w układzie dzisiejszych warunków socjalnych byli, rzecz dziwna, ci którzy owo prawo obrony interesów klasowych potrafili uzasadnić i teoretycznie dowieść jego niezbędnej życiowej konieczności, inteligencja.

Wyrazem więc tego łączenia się w związki zawodowe przedstawicieli pracowników umysłowych, jest istnienie naszego związku.

Posiada on jeszcze w swem łonie — powiedzmy to szczerze — wielu takich, którzy nie rozumieją dotychczas wielkiej

jego racji i nie potrafią dostrzec, że jest on podstawą dla ich pracy zawodowej.

Tak jak sztandar jest reprezentacyjnym znakiem żołnierza, symbolem jego umiłowania Ojczyzny i wewnętrznej duchowej, potęgi, dzięki której miłość ta znajdzie w każdej potrzebnej chwili wyraz swój w niezłomnej waleczności szeregów, tak dla naszego związku tym reprezentatywnym znakiem jest pismo nasze, jednoczące wszystkich naszych członków rozproszonych po całym świecie.

Każdy z Was koleżanki i koledzy odbierając świeży numer „Na Parkiecie“, odczuwać winien łączność z resztą jego bratniej rodziny, tak jak gdyby otrzymał wieść od najdroższych sercu jego istot.

Ten numer pisma, to sygnał, że towarzysze jego czuwają wciąż nad wspólną sprawą obchodzącą cały ogół pracowników dancingowych i kabaretowych dla której składamy ofiarę swej codziennej ciężkiej pracy!

Pismo nasze winno przemówić także do całego społeczeństwa winno dokumentować nasze wysiłki i słuszne dążenia do poprawy naszego ciężkiego bytu.

Ale taksamo, jak mówca który pragnie porwać swą mową i przekonać winien przemawiać nie tylko mądremi, ale i pięknemi o nieskazitelnej dykcji słowa taksamo i pismo winno posiadać nie tylko przekonywującą treść, ale i szata jego zewnętrzna musi być miła i pociągająca oko.

Dlatego też numerem obecnym rozpoczynamy pierwszy etap pracy w rozwoju naszej organizacji.

Niechże „Na Parkiecie“ będzie echem nie tylko naszych dążeń w kierunku czysto realnym, ale niechże odźwierciedla i nasze wysiłki artystyczne.

Pragnąc ogarnąć jaknajszerzej i najbardziej szczegółowo całokształt spraw, obchodzących ogół kolegów w zakresie naszego zawodu, a szczególnie dobrze znane z nim p r z e ż y c i a, jakie nastręczyć może nasza praca tylko w bezpośredniem zetknięciu się z praktyką — prosimy Szanowne Koleżanki i Kolegów o nadsyłanie nam wszelkiego rodzaju obserwacyj, uwag, rad, wyjaśnień i t. p. dążących nie tylko do polepszenia bytu tancerza zawodowego, ale także do udoskonalenia zawodu, w którym pracujemy.

Dobra wola ze strony Szanownych Kol. ułatwi nam w znacznej mierze pracę w tym kierunku, posłuży do wyjaśnienia wielu kwestyj spornych oraz do ujednostajnienia poglądów na zasadnicze sprawy, zadania i cele naszego zawodu.

O przymus należenia do organizacji zawodowych.

Związki zawodowe o tyle osiągną wytknięte cele i przeprowadzą postawione w statutach zadania, o ile będą organizacjami potężnemi, zwartemi i jednolitemi. Tylko organizacje silne mają rację istnienia.

W miarę jak zakres zadań związków zawodowych rozszerza się, siła tych organizacyj powinna się wzmagać. Środki działania ruchu zawodowego winny w każdym czasie odpowiadać celom i zadaniom. Im zadania są trudniejsze, tem środki działania winny być potężniejsze. Dla osiągnięcia wszystkich celów i wykonania wszystkich zadań, konieczną jest mobilizacja wszystkich sił rozporządzalnych.

Podstawową zasadą ruchu zawodowego, jest pewnik, że każdy pracownik winien należeć do swego związku zawodowego.

Cel ten jak wiemy, dotychczas nie został u nas osiągnięty. Powstaje pytanie, czy należy objaw ten uznać za normalny i przejść nad tym faktem do porządku dziennego, czy też, po dojściu do przekonania, że jest to objaw anormalny, znaleść i zastosować odpowiednie środki, celem zlikwidowania tak anormalnego stanu rzeczy.

Po głębszem zastanowieniu się nad obecną sytuacją w ruchu zawodowym na mocy wieloletniego doświadczenia, należy stwierdzić, że niejednokrotnie na przeszkodzie do urzeczywistnienia celów i zadań

ruchu zawodowego, stoi bierny opór nieuświadomionej masy pracowniczej. Jest to fakt bezsporny, co do słuszności którego przekonali się, niewątpliwie, wszyscy ci z pośród działaczów związkowych, którzy rozpoczynali i prowadzili jakiekolwiek akcje związkowe.

A skoro tak jest, to z tego rodzaju sytuacji musimy wyprowadzić jedynie racjonalny wniosek: odłam pracowniczy uświadomiony związkowo zbyt jest mocno przekonany, co do słuszności celów i co do skuteczności środków działania ruchu zawodowego, by miał poddać się bezwładnej sile oporu biernego i stać się jego ofiarą. Odłam pracowniczy uświadomiony, zorganizowany w związkach zawodowych, widzi jedyne wyjście w złamaniu na tej czy innej drodze biernego oporu nieuświadomionej masy.

Istnieje u nas jeszcze błędne pojęcie o pracy społecznej wogóle, a specjalnie o pracy społecznej na terenie ruchu zawodowego.

Praca społeczna u nas nie jest traktowana jako powszechny obowiązek społeczny, który powinien spadać równomiernie na barki każdego z obywateli Państwa, z tego tytułu, że jest członkiem społeczeństwa, a jako przywilej pewnych jednostek, które chcą tej pracy się poświęcać, względnie, które odczuwają konieczność prowadzenia pracy społecznej.

Temu błędnemu poglądowi należy wypowiedzieć walkę.

W państwie nowoczesnem, gdzie odpowiedzialność za losy państwa rozkłada się równomiernie nie tylko na rząd i ciała parlamentarne, ale na wszystkich obywateli, praca społeczna nie może być przywilejem jednostek bardziej uspołecznionych, nie może być tylko dobrowolną ofiarą — filantropią, ale musi być powszechnym obowiązkiem.

Praca na terenie ruchu zawodowego, winna być tak zorganizowaną i środki działania tak winny być dostosowane do celów i zadań, by działalność dawała realne wyniki we właściwym czasie, by wyładowanie energji nie było trudem syzyfowym, ani pracą Danaid, natomiast by każdy wysiłek był krokiem naprzód i zbliżał pracowników społecznych na drodze do osiągnięcia ostatecznego celu.

Jeżeli mamy to przeświadczenie, z jednej strony, że praca związkowa jest celowem zużytkowaniem energji tkwiącej w społeczeństwie, a nie wypełnianiem wolnego czasu, w braku innej rozrywki, że praca ta jest potrzebna i skuteczna, z drugiej zaś strony, jeżeli przeszliśmy do przekonania, że cele i zadania ruchu zawodowego będą mogły być skuteczniej realizowane, wówczas gdy w związkach zawodowych będzie zorganizowanych 100% pracowników zatrudnionych w każdym zawodzie, to nie powinniśmy się zatrzymać przed żadnym środkiem, któryby skutecznie prowadził do celu. Wobec tego należy poważnie zastanowić się nad pytaniem, czy należenie do organizacji zawodowej ma być dowolne, nieobowiązujące i pozostawione pracownikom do uznania, czy też, z uwagi na interes całości, ma istnieć przymus należenia do organizacji zawodowej. Jest to zagadnienie niezmiernie ważne dla ruchu zawodowego w Polsce w obecnej dobie.

Idea przymusu w nowoczesnem państwie ma powszechne zastosowanie. Możnaby zaryzykować powiedzenie, że istnienie Państwa opiera się na przymusie. Bez przymusu nie byłoby skarbu, nie byłoby siły obronnej, nie byłoby urządzeń technicznych, jak: koleje, drogi mosty, telefony i t. d.. nie byłoby oświaty powszechnej, wreszcie nie byłoby ubezpieczeń społecznych.

Zasadniczą podstawą gospodarki państwowej i samorządowej jest przymus. Państwo nowoczesne gdyby zrezygnowało z przymusu, musiałoby zrezygnować ze swego istnienia. Czy nie da się przeprowadzić analogji pomiędzy działalnością państwa i związków samorządowych z jednej strony, a działalnością organizacji zawodowych z drugiej strony? Czy związki zawodowe tak daleko odbiegają pod względem swojej struktury i pod względem przeznaczenia i celów ostatecznych od organizacji państwa i związków samorządowych, że mogą być budowane na na lotnym piasku, a nie na fundamentach granitowych?

Z kolei należy się zastanowić nad tem, jakiemi powinny być związki zawodowe, jeżeli przynależność do nich ma być oparta na przymusie. Odpowiedź na to pytanie nie jest trudna.

Związki zawodowe, o ile mają uzyskać tak daleko idące przywileje, muszą być organizacjami zawodowemi w ścisłem znaczeniu tego wyrazu i niczem ponadto. Przedewszystkiem zaś nie mogą mieć żadnych celów ubocznych, a tem samem nie mogą być uzależnione od organizacyj wyznaniowych, narodowościowych oraz od partyj politycznych. Tylko bezpartyjne, samodzielne i niezależne związki zawodowe mogą stać się czynnikiem państwowo-twórczym i tylko za pośrednictwem takich związków może być zrealizowana idea samorządu gospodarczego.

* * *

Gdy przyjęliśmy za zasadę, że praca związkowa nie jest przywilejem a jest obowiązkiem powszechnym, gdy uznaliśmy, że każdy pracownik winien należeć do swojej organizacji zawodowej, nie tylko w teorji, ale i praktyce, gdy stwierdziliśmy, że każdy pracownik niezorganizowany, opóźnia realizowanie celów i zadań związkowych, a tem samem, jest szkodnikiem społecznym, to musimy przyjść do przekonania, że zastosowanie przymusu związkowego w stosunku do nieuświadomionych pracowników, którzy przez swoje nieuświadomienie stają się jednostkami szkodliwemi, będzie tylko smutną koniecznością.

Trudno! Kto nie zgłosił się dotychczas na ochotnika do szeregów związkowych, by walczyć o lepszą przyszłość dla warstwy pracującej, a tem samem dla państwa, ten będzie musiał być pod przymusem wciągnięty do pracy społecznej i szeregów związkowych.

Zbyt dokładnie uświadamiamy sobie słuszność obranej drogi i skuteczność stosowanych środków, byśmy mogli dłużej przyglądać się temu obojętnie, jak bierny opór nieuświadomionej masy staje w poprzek naszych dążeń, a tem samem opóźnia zrealizowanie naszych ideałów.

Dłużej czekać nie będziemy, gdyż nie możemy. Idea ruchu zawodowego zwycięża na całej linji i jest entuzjastycznie przyjmowana we wszystkich ośrodkach Rzeczypospolitej.

Nadszedł ten czas, kiedy kadra ruchu zawodowego musi być przekształcona w armję. Gdy się to stanie, inteligencja pracująca zrzeszona w 100% w organizacjach zawodowych bezpartyjnych, samodzielnych i niezależnych, zdyscyplinowana i podporządkowana naczelnej władzy ruchu zawodowego nie tylko potrafi wydźwignąć się socjalnie i ekonomicznie, ale stanie się wybitnym czynnikiem państwowo – twórczym, a tem samem przyczyni się skutecznie do rozwoju społecznego, ekonomicznego i politycznego Państwa.

Sławomir Dabulewicz
Prezes Centr. Organ. Zw. Zaw. Prac. Umysł.

Fortancerki.

VIII Międzynarodowy Kongres Zwalczania Handlu Kobietami i Dziećmi między innemi szeroko omawiał oraz powziął pewne uchwały, dotyczące warunków pracy młodych dziewcząt i kobiet — artystek w teatrach, kabaretach, dancingach, klubach nocnych i tym podobnych miejscach rozrywek widowiskowych, przyczem powzięto szereg uchwał, mających na celu ochronę ich pracy od wyzysku materjalnego i moralnego pracodawcy, oraz otoczenie ich konieczną opieką ustawodawczą i społeczną.

Wiadomości zebrane przez Komitet Polski przedstawiają zaiste ponury obraz, świadczący o niskim poziomie tłumów, szukających bezmyślnej rozrywki, tak ściśle związanej z wyzyskiem i demoralizacją fortancerek.

Więc z jednej strony przeciętny przedsiębiorca kabaretowo - dancingowy opłaca fortancerkę poniżej koniecznego minimum

potrzebnego do życia uczciwego (przeciętnie od 5 zł. do 10 zł. za pracę nocną), a jednocześnie, stawiając żądania coraz to nowych toalet, zmusza ją do szukania ubocznych zarobków. Poza wyzyskiem materjalnym, przedsiębiorcy, pod groźbą pozbawienia pracy, zmuszają fortancerki do karotowania gości np. do kupna u t. zw. kwiaciarek wszelkiego rodzaju laleczek i innych drobiazgów po cenach wygórowanych do uprawiania potajemnej prostytucji w gabinetach, separatkach etc.

Z drugiej zaś strony należy podkreślić, że kabarety i dancingi zostały opanowane przez osoby, nie mające nic wspólnego z tańcem zawodowym, które pod płaszczykiem tańca uprawiają tajną prostvtucję. Do tej kategorji osób należą zarówno kobiety, szukające łatwych zysków, jak i fortancerze pełniący najczęściej rolę stręczycieli lub sutenerów fortancerki, którą warunki materjalne zniewalają do uprawiania potajemnej prostytucji. Oczywiście, tego rodzaju stosunki wyrządzają dotkliwą krzywdę moralną i materjalną zawodowym tancerzom i tancerkom.

W poczuciu koniecznej samoobrony w grudniu 1929 r. z inicjatywy niewielkiej grupy zawodowców i działaczy społecznych powstała organizacja tancerzy i tancerek pod nazwą Polskiego Związku Tancerzy Zawodowych.

Dążenia Związku są następujące:

I) zrzeszyć tancerzy i tancerki zawodowe, stojące na odpowiednim poziomie moralnym i przygotowania zawodowego; w tym celu od zapisujących się członków są wymagane świadectwa zdrowia, moralności i kwalifikacyj zawodowych.

II) Doprowadzić do umowy — typowej z pracodawcami, któraby zapewniła członkom Związku:

a) minimum wynagrodzenia koniecznego do prowadzenia życia uczciwego,

b) uwzględnienie żądań natury moralnej, jak niezmuszanie do nadmiernego picia alkoholu, przestrzeganie przez dyrekcję wyjazdów z gośćmi poza lokal, niezmuszanie do prowadzenia konferensjerki, zapewnienie spokoju i nieprzeszkadzanie w pracy ze strony publiczności, oraz zatrudnianie tancerzy i tancerek zawodowych.

3) Uzyskać przyznanie Związkowi prawa kwalifikacji zawodowej, t. zn. przez komisję kwalifikacyjną wydawania bezpłatnie świadectw po poddaniu egzaminowi tancerek i tancerzy.

4) Usunąć pokątne i prywatne pośrednictwo pracy, natomiast osiągnąć bezpłatną pomoc przy uzyskaniu zatrudnienia tancerzy i tancerek.

Należy zaznaczyć, że wysokie prowizje 15% od umownej gaży za cały czas pracy w danem przedsiębiorstwie pobierane przez biura zarobkowe, przyczyniają się również do tragicznego położenia nieszczęśliwych ofiar zgodnego wyzysku pracodawcy i pośrednika. Do chwili obecnej Związkowi udało się wyjednać dla swoich członkiń-fortancerek w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych zniesienie obowiązującej w niektórych województwach stałej kontroli sanitarno-obyczajowej. Pozatem pertraktacje w sprawie umowy typowej są prowadzone przy współudziale Głównego Inspektoratu Pracy z Polskim Związkiem Dyrektorów Scen Widowiskowych t. zw. Pozedem w Warszawie, niestety, jak wszyscy pracodawcy i Pozed nie śpieszy się do uwzględnienia słusznych żądań swoich pracowników. W walce tej powinno pomóc Polskiemu Związkowi Tancerzy Zawodowych społeczeństwo — opinja publiczna poparta przez prasę wiele tu działać może.

Praca Związku.

Na posiedzeniu Komitetu Założycieli które odbyło się dnia 25 kwietnia b.r. w siedzibie Związku w obecności kol. Freda Larsena, Stanisława Borysa i Józefa Peipera jako założycieli przyjęto w poczet członków zwyczajnych kol. Olgę Bryłowę, Seweryna Grodzińskiego, Stanisławę Mańkowską, Helenę Baranowską,

Lucję Michelis, Barbarę Manowską, Annę Przybylską, Alinę Weikertównę, Elsę Bartz, i Jana Bochenka.

W poczet członków kandydatów: Rutę Suchowolskę, Józefę Mazurkiewicz, Ignes Czaplik, Genowefę Pakulankę i Danutę Wojciechowską.

* * *

Zawodowy Związek Tancerek i Tancerzy podaje do wiadomości swych członków, że w dniu 28 kwietnia r. b. w lokalu Moulin-Rouge w Krakowie odbyły się obrady:

1. Walnego zjazdu.

Na przewodniczącego Zjazdu wybrano kol. Borysa Stanisława, na sekretarzy Peipera Józefa i Larsena Freda.

Po dwugodzinnych obradach, wybrano

Zarząd Główny

w następującym składzie:

Prezes Fred Larsen
Vice Prezes Stanisław Borys
Sekretarz Józef Peiper
Członek Zarządu Halina Baranowska
" Lili Bryłowa

Do Komisji rewizyjnej weszli:

Alina Weikertówna
Anna Przybylska
Seweryn Grodziński

Zawodowy Związek Tancerek i Tancerzy mieści się przy ul. św. Gertrudy L. 28. 1. p.

Protokół I.

z Zebrania odbytego dnia 14 kwietnia 1931 w lokalu Mirażu przy ulicy Grodzkiej L. 42.

Zebranie rozpoczęto o godzinie 16-tej. — Obecnych 19 członków. Przewodniczącym Zebrania została wybraną **kol. Anna Przybylska, sekretarzem kol. Jan Bochenek.**

Kol. Borys, referuje sprawę p. t. **„Dola i niedola Tancerek i Tancerzy:**

Mówca krytykuje Polski Związek Tancerzy Zawodowych dlatego, że dotychczas dla Związku nic nie zrobił, a nawet działał na szkodę swoich członków przez co Związek ten podupadł, a tancerki i tancerze rozsypani i pozostający bez organizacji zostali zmuszeni do stworzenia nowej organizacji zawodowej. — Sekretarz P. Z. T. Z. p. Hepner stworzył dla siebie ze związku interes dochodowy, a członków chcących się dowiedzieć gdzie fundusze Związku się podziały odprawiał z kwitkiem twierdząc, że tylko są aspirantami i prawa do kontroli nie mają. — Członków rzeczywistych prócz p. Hepnera w Związku było tylko 2. — Tak więc wyglądała dyktatura ówczesnego Związku. Gdy delegaci ze Lwowa, którzy mieli również pełnomocnictwo od tancerek i tancerzy z Krakowa i Katowic przybyli na Walny Zjazd do Warszawy p. Hepner jako tamtejszy dyktator nie chciał wogóle z nimi mówić. Wobec czego delegaci ze Lwowa zrobili doniesienie do Pana Prokuratora, by wglądnął w stosunki Związku. Narazie jeszcze nie są nam znane wyniki dochodzeń.

Kol. Larsen dalej krytykuje p. Hepnera, że okradł Związek i ponownie oświadcza, że H. jest złodziejem, i już raz mu to na zebraniu w Mirażu przed kilku miesiącami oświadczył, a on na to zupełnie nie reagował. — Następnie oświadcza kol. Larsen, że za jego urzędowania w Związku był porządek, starano się o członków i dbano o ich prawa, do tego stopnia, że gdy nawet zachodziła potrzeba, to się bojkotowało Dyrekcję, gdy chodziło o zmianę warunków na lepsze. — Nad członkami roztaczano opiekę prawną, wywalczono, że członków zapisywano do Kas Chorych i t. p.

Uchwalono jednogłośnie sprawę powyższą skierować ponownie do Pana Prokuratora i Pana Inspektora Pracy w Warszawie.

Na tem zakończono zebranie członków o godzinie 19-tej.

Protokół II.

Zebranie Tancerek i Tancerzy, które się odbyło w Krakowie w lokalu Moulin-Rouge dnia 21 IV. 1931. o godzinie 5-tej popołud.

Obecni na sali: Borys Stanisław, Fred Larsen, Józef Peiper, Jan Bochenek, Grodziński Seweryn, Lili Bryłowa, Elza Bartz, Stasia Mańkowska, Lucy Micheles,

Halina Baranowska, Halina Przybylska, Barbara Manowska, Anita Marłow, Józefa Mazurkiewicz, Halina Weikertówna, Ruta Suchowolska, Agnes Czaplik.

Na Porządku dziennym były sprawy: 1) Wybór przewodniczącego i sekretarza, 2) Zagajenie, 3) Odczytanie protokołu z ostatniego zebrania, 4) Odczytanie statutu, 5) Dyskusja i wolne wnioski.

Przewodniczącym Zebrania została wybraną **kol. Lili Bryłowa,** sekretarzem **kol. Jan Bochenek.**

Kol. Borys oświadcza, że Związek w Warszawie to jest Polski Związek Tancerzy Zawodowych dla nas więcej nie istnieje i ponownie **przedstawia robotę prowadzoną na szkodę członków przez p. Hopnera i jego wspólnika Kuferskiego.** Aby położyć temu kres stworzono nowy Związek z siedzibą Zarządu Głównego w Krakowie.

Kol. Peiper porusza sprawę organizacji Związku i cel stworzenia tegoż. Następnie porusza sprawę zachowania się członków Związku w stosunku do Dyrekcji na przyszłość.

Kol. Larsen poucza następnie członków o ich prawach i obowiązkach względem Związku i czytając statut wyjaśnia członkom punkt za punktem.

Zebrani, widząc rabunkową gospodarkę Związku w Warszawie która ostatniemi czasy dochodziła do takich rzeczy, że przed Walnym zjazdem w dniu 1 marca 1931 skreślono z listy członków rzeczywistych 251 członków wyszukując nieuzasadniony powód i tem samem członkom odbierając prawo głosu, polegającą ostatniemi czasy na tem, że każdy nowowstępujący członek musiał składać opłatę wysokości 85 złotych uchwala jednogłośnie aby najstarsi w zawodzie p. Fred Larsen i Stanisław Borys postarali się o założenie nowego Związku pod nazwą „Zawodowy Związek Tancerek i Tancerzy" w Krakowie a to dlatego, że 80% pracujących są tancerki i aby do Zarządu wybierano tylko siły zawodowe i świadome celów organizacji.

Na tem zebranie o godzinie 19 minut 30 zakończono.

— O —

Protokół III.

Spisany dnia 25 kwietnia 1931. przez Komitet założycieli p. Freda Larsena i Borysa Stanisława i Józefa Peipera jako założycieli Zaw. Związku Tancerek i Tancerzy w Krakowie.

W poczet członków zwyczajnych przyjęto:

1) Seweryna Grodzińskiego, 2) Stanisławę Mańkowską, 3) Lucy Micheles, 4) Barbarę Manowską, 5) Olgę Bryłową, 6) Halinę Baranowską, 7) Annę Przybylską, 8) Alinę Weikertówną, 9) Elzę Bartz.

W poczet członków kandydatów:

1) Rutę Suchowolską, 2) Józefę Mazurkiewicz, 3) Agnes Czaplik, 4) Genowefę Pakulankę, 5) Danutę Wojciechowską.

Postanowiono zaprosić na Walny Zjazd wszystkich pośredników t. j.. Rożańkiego, Miklera, Schönfelda i Adama Kremera, w końcu ustalono porządek dzienny W. Zgromadzenia, jak następuje:

1) Zagajenie 2) Odczytanie protokołu z posied. Komit. Założycieli, 3) Wybór przewodniczącego Zjazdu, 4) Sprawozdanie kasowe i uchwalenie budżetu, 5) Wybór Zarządu Głównego i Koms. Rewizyj. 6) Wolne wnioski.

Protokół IV.

Z Walnego Zjazdu Zawodowego Związku Tancerek i Tancerzy z dnia 28 kwietnia 1931 r. w lokalu Moulin-Rouge w Krakowie przy ul. Gertrudy L. 28.

Obecni: Kol. Fred Larsen, Stanisław Borys, Józef Peiper, Jan Bochenek, Seweryn Grodziński, Anna Przybylska, Lili Bryłowa, Halina Baranowska, Stanisława Mańkowska, Alina Weikertówna, Lucy Micheles, Danuta Wojciechowska, Barbara Manowska, Anita Marłow, Agnes Czaplik, Elza Bartz.

Porządek dzienny obejmował: 1) Zagajenie, 2) Odczytanie protokołu z ostat. posiedzenia Komitetu Założyć., 3) Wybór przewodniczącego Zjazdu, 4) Sprawozdanie kasowe i uchwalenie budżetu, 5) Wybór Zarządu Głównego i Komisji Rewizyjnej, 6) Wolne wnioski.

Zagajając Walny Zjazd kol. **Larsen Fred** dziękuje i wita wszystkich obecnych.

Walny Zjazd przyjął do wiadomości protokół z ostatniego posiedzenia Komi-

tetu Założyć. Na wniosek kol. Freda wybrano jednogłośnie na **przewodniczącego Zjazdu kol. Borysa**.

Kol. Borys dziękuje za wybór i referuje dolę i niedolę tancerzy, następnie apeluje o stworzenie silnej organizacji.

Sprawozdanie kasowe referuje **kol. Fred Larsen** i podaje wydatki związane z organizacją w kwocie Zł. 144, — które Walny Zjazd uznał. — Uchwalono budżet jednogłośnie w kwocie Zł. 700.— Na podróże Zarządu Głównego służbowe przyznano III kl. posp. i 18 Zł. djety dziennej.

Kol. Anna Przybyska stawia następujące kandydatury: na prezesa kol. Freda Larsena, a jako członków Zarządu Głównego: kol. Borysa Stanisława, Bryłowę Olgę, Baranowską Halinę, Józefa Peipera.

Listę przyjęto przez aklamację. — Zarząd ten dzieli między sobą mandaty w myśl statutu. — Do Komisji Rewizyjnej wybrano **kol. Przybylską Annę, Weikertównę Alinę, Grodzińskiego Seweryna.**

Na wniosek kol. Peipera postanowiono wysłać depesze hołdownicze do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Mościckiego i p. Marszałka Piłsudskiego.

Z kolei uchwalił Walny Zjazd aby Zarząd Główny wystosował doniesienie do prokuratorji w Warszawie na Zarząd Polskiego Związku Tancerzy Zawodowych w Warszawie.

Na wniosek kol. Freda Larsena Walny Zjazd uczcił pamięć tragicznie zmarłych: kol. Ireny Kowalskiej Stefanji Ilnickiej, i Zuli Mirskiej — przez powstanie.

Walny Zjazd uchwalił upoważnić Zarząd Główny do energicznego przystąpienia do ściągania wkładek członkowskich jak również do zorganizowania niezrzeszonych Tancerek i Tancerzy.

Pozatem Walny Zjazd uchwalił by Zarząd Główny opracował statut celem rozszerzenia działalności Zarządu na całą Rzeczpospolitą Polską.

Na wniosek kol. Freda Larsena Walny Zjazd wyraża kol. Przewodniczącemu Borysowi serdeczne podziękowanie za należyte ujęcie i przeprowadzenie obrad.

O godz. 19 przewodniczący Zjazdu kol. Borys zamknął Zebranie życząc Zarządowi Głównemu owocnej i wydajnej pracy dla dobra organizacji.

Zarząd Główny na posiedzeniu w dniu 29 kwietnia podzielił w myśl statutu mandaty w następujący sposób:

Kol. Fred Larsen — prezes Zarządu Głównego;
Kol. Stanisław Borys — vice prezes;
„ Józef Peiper — gener. sekretarz skarbnik;
„ Lili Bryłowa — czł. Zarządu
„ Halina Baranowska. „ „

Siedziba i adres Związku:
Zawodowy Związek Tancerek i Tancerzy
Kraków ul. św. Gertrudy L. 28. 1. p.
tel. 129-13.

Walny Zjazd Zawodowego Związku Tancerek i Tancerzy

Kraków dnia 27. VI. 1931. w siedzibie Związku przy ul. Gertrudy L. 28.

Obecni: Kol. Fred Larsen, kol. Stanisław Borys, kol. Seweryn Grodziński, kol. Anna Przybylska, kol. Lili Bryłowa, kol. Lucy Micheles, kol. Danuta Danelczak, kol. Irena Romanówna Katowice, kol. Bolesława Jankowska, kol. Hermina Kubica, kol. Eugenjusz Dolski, kol. Lucy Veldon, kol. Agnes Czaplik, kol. Rena Filanowska, kol. Stanisław Szymczak, kol. Janina Szymańska, kol. Marja Micowska, kol. Juljan Kier, kol. Harry Kranowski, kol. Fred Cortel, kol. Józef King. Razem osób 21.

1. Przewodniczącym Zebrania wybrano kol. Freda Larsena a zastępcą Stanisława Borysa i przystąpiono w myśl statutu do wyboru Zarządu.

   Prezesem wybrano jednogłośnie Freda Larsena, następnie wybrano 4 członków Zarządu a to kol.: Lili Bryłową, Bolesławę Jankowską, Herminę Kubica Stanisława Borysa. Do komisji Rewizyjnej wybrano Stanisława Szymczaka, Seweryna Grodzińskiego i Eugenjusza Dolskiego.

   Następnie przystąpiono do zmiany statutu.

— O —

Kontrasty i bolączki Zawodowego Związku Tancerek i Tancerzy w Krakowie.

Nie chciałbym w tem miejscu być dosłownie moralistą, być może, że i ja wkroczyłem na linję obecnej doby postępu, jednak dzierżąc stanowisko Prezesa Związku Tancerek i Tancerzy mam pewne już doświadczenie i chciałbym podzielić się mojemi spostrzeżeniami

Zawód tancerki lub tancerza był dawniej podniesiony do pewnej godności kulturalno moralnej.

Całe zastępy tych właśnie jednostek rekrutowały się z ludzi o poziomie bardzo inteligentnym, ludzi tych ceniono, stawiano na miejscu na równi ze światem artystycznym podczas, gdy dzisiaj niestety jest nieco inaczej.

Szykany, szykany i jeszcze raz szykany. Pod nogi tancerza(rki) zawodowego(j) rzucają kłody. Nie tylko pewne warstwy publiczności, ba nawet Władze.

Dlaczego to wszystko? Odpowiem ściśle bez ogródek: W szeregi tancerzy w ostatnich czasach wdarło się zbyt wielu ludzi niepowołanych i najmniej odpowiednich.

Z zawodu naszego zrobiono nędzny proceder, który bez wątpienia zaczął interesować Władze, a te ze stanowiska opieki obyczajowej rozpoczęły szykany przeciwko wszystkim.

Element dobry pozostał i ten cierpiał ogromnie, lecz przyszedł wreszcie dzień wyzwolenia w którym śmiało rzec można, że stało się coś, co znowu przywróci sponiewieraną godność tancerzom zawodowym.

Jest — tem Związek! i Związek nasz przepędzi te szumowiny bezpowrotnie, wydrze te wszystkie chwasty, a pozostawi jedynie czyste ziarno.

Chcę wierzyć w to niezłomnie, że teraz będzie i musi być inaczej.

W obronie Naszego Zdrowia!

Tancerki i tancerze uprawiają swój zawód wśród kurzu, w ciągłej zmianie temperatury, prawie bez przerwy przez całe godziny. Rzecz jasna, że z tego powodu bardzo często chorują zapadając nie rzadko na gruźlicę płuc. — Z powodu przemęczenia ulegają dość często osłabieniu mięśnia sercowego. Odbywające się przy bardzo silnych i kolorowych światłach produkcje taneczne, wpływają fatalnie na zdrowie tancerzy, powodując zapalenie oczu.

Zawodowa praca artystów w ogólności, a w szczególności tancerek i tancerzy najmniej była badaną z pośród wszystkich gałęzi pracy najemnej. Jesteśmy uważani za parjasów, których zdrowiem i losem mało i rzadko zajmują się hygjeniści, prawnicy i ustawodawcy.

Przyczyna wielkiej śmiertelności w naszym zawodzie leży w niezmiernej wrażliwości organizmu wskutek nadmiernego używania alkoholu, w wysiłku fizycznym, szczególnie dróg oddechowych, w natężeniu uwagi, w nużącej pracy nocnej, w nieregularnym trybie życia, i niepokoju o przyszłość.

Z uwagi na wyżej przytoczone warunki, wśród jakich w większości odbywa się praca tancerki i tancerza, Zarząd Główny Związku będzie dążył aby przepisy o przestrzeganiu higjeny były w całej rozciągłości stosowane do lokali kabaretowych, tanecznych i dancingowych.

Otwieramy dyskusję, która nam pozwoli zebrać materjał informacyjny do zredagowania memorjału do odpowiednich Ministerstw.

— O —

Zarząd Główny podaje do ogólnej wiadomości, że Kol. Rena Filanowska Zł. 29.— wpłaciła na rzecz Związku do dyspozycji Zarządu Głównego tytułem ofiary dobrowolnej; za co Zarząd Główny składa serdeczne podziękowanie.

Decyzją z dnia 25 kwietna 1931. zostali przyjęci w poczet członków zwyczajnych:

Olga Bryłowa
Seweryn Grodziński
Stanisława Mańkowska
Lucja Michaelis
Barbara Manowska
Helena Baranowska
Anna Przybylska

Alina Weikertówna
Elsa Bartz
Jan Bochenek

w poczet członków kandydatów:
Rutę Suchowolską
Józefę Mazurkiewicz
Agnes Czaplik
Genowefę Pakulankę
Danutę Wojciechowską

Decyzją Zarządu Głównego z dnia 7 maja 1931 r. w poczet członków zwyczajnych zostali przyjęci:
Rena Filanowska
Marja Słowińska
Eugenja Ziętówna
Salomon Gerber (Julian Kier)
Halina Karbowska
Lili Kwitek

w poczet członków kandydatów:
Krysia Irzykowska
Marjan Kowalewski-Kowalunas
Halina Jelińska

Decyzją Zarządu Głównego z dnia 18 maja 1931. w poczet członków zwyczajnych zostali przyjęci:
Ludwika Hałusówna (Wisia)

w poczet członków kandydatów:
Marja Sadowska
Willi Mikler
Wilhelm Reiss

Postanowiono:

Zwiedzić Żupy Solne we Wieliczce dla celów kulturalno-oświatowych, po uzyskaniu zniżki od Zarządu Ż. S. w Wieliczce 1 Zł. wstęp za zwiedzenie i po 3 Zł. koszta podróży. Wycieczka odbędzie się we czwartek dnia 21 maja b. r. o godz. 2 popoł.

3) Zwrócić się do Związku właścicieli kin o zniżkę dla członków.

Decyzją Zarządu Głównego z dnia 25 maja 1931, w poczet członków zwyczajnych zostali przyjęci:
Gertruda Wiąckol
Hela Wetstein
Janusz Kościelski
Lidja Sassim
Kazimierz Strasberg-Straszewski
Krystyna Piechotówna
Ferdynand Gernt-Ferri

w poczet członków kandydatów:
Marja Ponkówna
Rozalja Gorlasówna
Janina Kórkowiak
Sonia Błażewicz
Julja Dzieńdziołowska
Lize Moldor
Weronika Kubiszówna
Zofja Guzikówna
Stanisław Sten
Zofja Górecka
Halina Abramik
Genowefa Srodkówna

Decyzją Zarządu Głównego z dnia 10 czerwca 1931. w poczet członków zwyczajnych zostali przyjęci:
Mieczysław Schönman
Irena Morska
Eugenjusz Taulis Dolski
Marja Micowska
Janina Szymańska
Danuta Stefanja Danylczak

w poczet członków kandydatów:
Janina Rogalska
Alicja Lubińska
Irena Romanówna
Anda Rychterówna
Helena Adamczykówna

Uchwalono wysłać okólnik do wszystkich tancerek i tancerzy pracujących na terenie R. P. o zorganizowaniu nowego Związku z Zarządem Głównym w Krakowie.

Na posiedzeniu Zarządu w dniu 20-go czerwca 1931 r. przyjęto jako członków zwyczajnych:
Henryk Kronfeld ps. Harry Kranowski
Lucy Mrugowska ps. Lucz Veldon
Bolesława Jankowska ps. Irena
Hermina Kubica ps. Irma
Stanisław Szymczak ps. Saski
Lili Kalikstein ps. Zabraniecka
Józef König ps. Józef King
Fryderk Koller ps. Fred Cortell

przyjęto na członków kandydatów:
Janina Baradziejówna
Władysław Kowaleski
Stanisława Czajkowska ps. Luci Morel
Józefa Grocholska ps. Wandzia
Tola Nowotnikówna

Decyzją Zarządu Główn. dnia 26-go czerwca 1931 r. została kol.Ziętkówna Halina wykluczona ze Związku na podstawie par. 11 p. d.

Na posiedzeniu Zarządu dnia 15 lipca 1931. przyjęto jako członków zwyczajnych:

Kazimiera Budaszówna
(Kaja Georganirówna)
Stefa Zdulska
Józef Jakubowicz (Józef Ren)
Hela Kremer
Erna Kremer
Zygmunt Kazimierz Kopanko
(Zych Zoni)
Baruch Feiner (Bruno Math)

Kandydaci:

Erna Nitschke
Donata Gąsowska (Halina)
Maziarz Edward (Edward Orłow)
Helena Drzewicka
(Halina Darnowska)
Irena Królakówna (Wiska)
Antonina Dolistowska (Nina Doli)
Irena Teichert (Ina Tresty)

Na posiedzeniu Zarządu dnia 30 lipca 1931. przyjęto jako członków zwyczajnych.

Genia Ilczyszyn
Kazimiera Mauererówna
Wiera Dragerówna

Kandydaci:

Wara Mazurkiewicz
Róża Silberberg (Nina Górska)

Spis członków Zawodowego Związku Tancerek i Tancerzy.

Abramik Halina
Adamczykówna Helena
Bartz Elza
Baranowska Halina
Borys Stanisław
Bryłowa Olga
Błażewicz Sonia
Biberówna Zula
Baradziejowska Janina
Budaszówna Kazimiera
Czaplik Agnes
Czajkowska Stanisława
Dziędziołowska Julja
Dolski Eugeniusz
Danelnak Danuta
Dolistowska Antonina
Drzewicka Helena
Dragerówna Wiera
Filanowska Rena
Feiner Baruch
Gerber Salomon
Grodziński Seweryn
Gernt Ferdynand
Gorlasówna Rzolja
Górecka Zofja
Grocholska Wanda
Gąsowska Donata
Górska Nina
Hałusówna Wisia
Irzykowska Krysia
Ilczyszyn Eugenja
Jelińską Halina
Jackston Harry
Jankowska Irena
Jakubowicz Józef
Kier Juljan
Karbowska Halina
Kwitek Lili
Kowalewski Marjan
Kościelski Janusz
Kurkowiak Janina
Kubiasówna Weronika
Kronfeld Henryk
Kubica Hermina
Kalikstein Lili
Kolber Fryderyk
König Józef
Kowalewski Władysław
Królakówna Irena
Kremer Hela
Kremer Erna
Kopanko Zygmunt
Larsen Fred
Lubińska Alicja
Mańkowska Stanisława
Michales Lucyna
Manowska Barbara
Mazurkiewicz Józefa
Mikler Willi
Molidor Lise
Morska Irena
Micowska Marja
Mrugowska Lacy
Maziarz Edward
Maurerówna Kazimiera
Mazurkiewicz Wara
Przybylska Anna
Piechotówna Krystyna
Pankówna Marja

Różański Willi
Romanówna Irena
Rogalska Janina
Rychterówna Anda
Słowińska Marja
Suchowolska Ruth
Sasin Lidja
Sadowska Marja
Straszewski Kazimierz
Stein Stanisław
Śródkówna Danka
Steiner Marja
Szymańska Janina
Szymczak Stanisław
Teichert Irena
Veldon Lucie
Weikertówna Alina
Wojciechowska Danuta
Więckol Gertruda
Wetstein Nina
Ziętkówna Halina
Zambrzycka Zofja.
Zdulska Stefa
Zdulska Jadzia
Zych Zoni

— O —

Z za kulis Polskiego Związku Tancerzy Zawodowych w Warszawie.

W „Gazecie Polskiej" Nr. 150 z dnia 3 czerwca 1931 roku ukazał się artykuł p.t. „**Kobieta w pracy**" i „Fortancerki" który na innem miejscu w całości podajemy. W związku z tym artykułem pragniemy zająć się nieco bliżej działalnością Polskiego Związku Tancerzy Zawodowych w Warszawie.

Na samym wstępie zaznaczyć musimy, że organizacja występująca pod nazwą „Polski Związek Tancerzy Zawodowych w Warszawie" jest organizacją samozwańczą nie mająca nic wspólnego z zawodem tancerek i tancerzy, a jest tylko domeną dla osobistych interesów kilku osobników którzy pod pokrywką pracy organizacyjnej zawodowej sobie intratne źródło dochodów, a co gorsza wprowadzają w błąd członków, opinję publiczną i Władze. — Że skutki tego są wielce szkodliwe dla tancerek i tancerzy, w imieniu których Polski Związek Tancerzy Zawodowych w Warszawie występuje, nie trzeba chyba uzasadniać. O „owocnej" działalności Panów z P. Z. T. Z. świadczą zamieszczone poniżej dążenia Związku Warszawskiego, setki listów jakie wpływają do do naszej Redakcji i last no laest, zajęcie się działalnością owego Związku przez Pana Prokuratora w Warszawie, a to na skutek skargi wniesionej 3 marca 1930 r. przez Delegatów.

c. d. n.

Statut Zawodowego Związku Tancerek i Tancerzy w Krakowie.

§ 1. **Nazwa Związku**

Nazwa Związku brzmi: Zawodowy Związek Tancerek i Tancerzy w Krakowie.

§ 2. **Siedziba Związku.**

Siedzibą Zawodowego Związku Tancerek i Tancerzy jest Miasto Kraków.

§ 3. **Cele i zadania Związku.**

Zadaniem i celem Związku jest:

a) zrzeszenie członków organizacji na tle życia koleżańskiego,
b) udzielanie swym członkom pomocy materjalnej i moralnej oraz roztoczenie opieki nad członkami,
c) obrona interesów ekonomicznych, kulturalnych i zawodowych członków, Związku oraz obrona ich godności.
d) doskonalenie zawodowe członków.

§ 4. **Środki do osiągnięcia celów i zadań Związku.**
Cele powyższe Związek osiąga przy zachowaniu obowiązujących przepisów prawa przez:
a) pobieranie od swych członków składek oraz przyjmowania ofiar i darów,
b) urządzanie kursów zawodowych,
c) wydawanie pisma zawodowego,
d) ustalenie minimum płac zarobkowych dla tancerek i tancerzy,
e) udzielanie członkom pomocy lekarskiej,
f) utrzymanie biura pośrednictwa pracy,
g) zapewnienie członkom pomocy prawnej,
h) zakładanie kasy zapomogowej stypendjalnej, pożyczkowo oszczędnościowej i pogrzebowej.
i) pośredniczenie we wszystkich kwestjach spornych pomiędzy członkami a pracodawcami.
j) organizowanie widowisk, imprez dochodowych i zjazdów,
k) przedkładanie petycji i wniosków do Władz .w sprawach zawodowych,
l) zrzeszenie członków na tle życia koleżańskiego.

§ 5. **Pieczęć Związku.**
Związek posiada pieczęć z napisem: Zawodowy Związek Tancerek i Tancerzy w Krakowie.

§) 6. **Fundusze Związku.**
Fundusze Związku tworzą się:
a) z wpisowego,
b) składek członkowskich,
c) z dochodów urządzonych imprez,
d) z dochodów biura porad prawnych
e) z darowizn, legatów i zapisów,

§ 7. **Członkowie ich prawa i obowiązki**
Związek składa się z członków zwyczajnych, kandydatów i honorowych,
a) członkiem zwyczajnym może być każda osoba pracująca zawodowo na mocy umowy o pracę, jako tancerka lub tancerz po wykazaniu swych pełnych kwalifikacji zawodowych i moralnej przeszłości,
b) członkiem kandydatem może być każda osoba nie posiadająca pełnych kwalifikacji zawodowych, a pracująca zawodowo na mocy umowy o pracę jako tancerka lub tancerz przyczem pozostaje w Związku w tym charakterze do uzupełnienia wymagań ustalonych dla członków zwyczajnych,
c) członkiem honorowym może być każdy, kto położy zasługi dla Związku, lub rozwoju sztuki tanecznej i mianowanym zostaje przez Walny Zjazd.

§ 8. **Forma przyjmowania członków.**
Przyjęcie na członka Związku następuje na podstawie pisemnego zgłoszenia podpisanego przez dwóch członków zwyczajnych.

§. 9. **Obowiązki członków.**
a) uiścić wpisowe zł. 10,
b) uiścić składkę miesięczną zł. 6,
c) nieskazitelność w życiu prywatnem,
d) popieranie celów Związku, przestrzeganie statutu, regulaminów i zarządzeń władz Związku,
e) wpisowe oraz wpłacone wkładki nie podlegają zwrotowi członkom, ani przy dobrowolnem wystąpieniu, ani przy wykluczeniu ze Związku.
f) w wypadkach wyjątkowych Zarząd Główny Związku ma prawo zwolnienia całkowicie lub częściowo od opłaty wpisowego oraz przyznania ulg w opłaceniu składek miesięcznych.

§ 10. **Prawa członków.**
a) Członkowie zwyczajni posiadają czynne i bierne prawa wyborcze do Władz Związku,
b) członkowie kandydaci nie posiadają praw wyborczych ani głosowania,
c) posiadają prawo noszenia odznaki Związku,
d) członkowie mają prawo korzystania z biura pośrednictwa pracy, pomocy lekarskiej, porad prawnych i zawodowych oraz opieki i wszelkich dostępnych Związko-

wi świadczeń na rzecz swych członków,

e) każdy członek Związku korzysta z jednego tylko głosu bez prawa upoważnienia osoby drugiej do głosowania.

§ 11. **Przestaje się być członkiem.**

a) na własną prośbę po uiszczeniu wszelkich zaległości,

b) w razie wykreślenia przez Zarząd Główny lub na skutek uchwały Sądu Koleżeńskiego,

c) wykreślenie następuje z powodu niewpłacenia składek przez okres trzech miesięczny,

d) wykluczenie za czyn niehonorowy, nieprzestrzeganie statutu, lub działanie na szkodę Związku.

e) wykreślonemu członkowi przysługuje prawo powtórnego wstąpienia po uiszczeniu zaległości.

§ 12. **Władze Związku.**

Władzami Związku są:

a) Walny Zjazd jako Władza decydująca,

b) Zarząd Główny jako ciało Wykonawcze,

c) Komisja Rewizyjna jako czynnik rewizyjny.

§ 13. **Walny Zjazd.**

a) Zwyczajny Walny Zjazd zwołuje Zarząd Główny raz na rok,

b) na żądanie Komisji Rewizyjnej lub połowy członków zwyczajnych złożone na piśmie, Zarząd Główny jest obowiązany zwołać Nadzwyczajny Walny Zjazd w przeciągu jednego miesiąca,

c) Walny Zjazd składa się z Zarządu Głównego, Komisji Rewizyjnej i członków zwyczajnych,

d) do ważności uchwał Walnego Zjazdu potrzeba jest oprócz Zarządu Głównego i Komisji Rewizyjnej 1/4 członków zwyczajnych,

e) drugi termin Zjazdu może być zwołanym z tym samym porządkiem dziennym bez względu na ilość obenych członków,

f) o terminie zwołania Walnego Zjazdu członkowie zawiadamiani są na miesiąc przed terminem.

Do kompetencji Walnego Zjazdu należy:

a) ścisłe przestrzeganie zadań i celów Związku, dopilnowanie uchwał i zarządzeń własnych,

c) Wybór członków Zarządu Głównego i Komisji Rewizyjnej,

c) Zatwierdzenie sprawozdań rocznych Związku,

d) Zmiana Statutu,

e) zatwierdzenie budżetu,

f) rozporządzenie majątkiem Związku,

g) rozpatrywanie wszelkich wniosków Zarządu Głównego,

h) udzielanie na wniosek Komisji Rewizyjnej Absolutorjum ustępującemu Zarządowi Głównemu.

i) Rozwiązanie i likwidacja Związku,

§) 14. **Zarząd Główny Związku.**

Sprawami całego Związku kieruje Zarząd Główny wybierany raz na rok przez Walny Zjazd., (Ustępujący Zarząd może być ponownie wybrany). Zarząd Główny składa się: z prezesa i 4 członków, Prezesa w y b i e r a Walny Zjazd imiennie, a wiceprezesa sekretarza i skarbnika wybiera Zarząd Główny z pośród członków wybranych na Walnym Zjeździe, W zakres czynności Zarządu Głównego wchodzi:

a) reprezentowanie Związku na zewnątrz,

b) zarządzenie sprawami Związku,

c) zawieranie wszelkich kontraktów i umów w sprawach i w imieniu Związku,

d) ustalenie minimum płacy zarobkowej dla tancerek i tancerzy,

e) decydowanie o udzieleniu zapomóg i pożyczek członkom Związku,

f) nadzór nad działalnością biur: pośrednictwa pracy i porad prawnych,

g) wydawanie wszelkich pełnomocnictw i uposażeń w imieniu Związku,

h) sporządzanie sprawozdań rocznych, bilansów i budżetów, oraz przedstawienie ich do zatwierdzenia na Walnym Zjeździe, c. d. n.

Wydawca: Zawodowy Związek Tancerek i Tancerzy w Krakowie,
ul. św. Gertrudy 28
Redaktor odpowiedzialny: Józef Peiper Kraków, ul. św. Gertrudy 28.
Drukarnia Pawła Hermana Kraków, Zacisze 4.